

Sygn. akt I KO 68/22

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie zażalenia **J. M.**
na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. o odmowie wszczęcia
śledztwa w sprawie PR 1 Ds [...],
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 12 lipca 2022 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w P.
zawartego w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2022 r., sygn. akt III Kp [...]
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł :

odmówić przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wystąpił w inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.). W uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 czerwca 2022 r., sygn. akt III Kp [...] wnioskodawca wskazał, że skarżący w zażaleniu na decyzję prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa podnosi twierdzenia dotyczące szeregu uchybień i czynów zabronionych, których jego zdaniem mieli dopuścić się liczni sędziowie i prokuratorzy pełniący obowiązki w jednostkach okręgu [...], a także istnienie swoistego „układu” tychże osób. Stąd też w ocenie Sądu Okręgowego w P. w odczuciu społecznym może rodzić się przekonanie, że każdy sędzia orzekający w Sądzie Okręgowym w P. będzie osobą wypowiadającą się na temat działalności

sędziów i prokuratorów z jednostek okręgu [...], a w konsekwencji będzie to stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek sądu miejscowo właściwego do rozpoznania sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie. Na wstępie należy zauważyć, że przepis art. 37 k.p.k. statuuje odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) i jako wyjątek od zasady winien być interpretowany restrykcyjnie. Instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, która ma chronić wymiar sprawiedliwości przed wpływem na swobodę orzekania i posądzenie o brak obiektywizmu, w razie zbyt pochopnego stosowania może bowiem doprowadzić do skutku odwrotnego od zamierzonego, tj. osłabienia poczucia zaufania społeczeństwa do bezstronności sądów i ich niezależności od innych władz. Autorytetu wymiaru sprawiedliwości nie można budować poprzez zbyt częstą akceptację zmian właściwości sądu. Z jednej strony może to bowiem sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy wręcz podejmowania przez nie prób pozbycia się spraw „pod byle pozorem”, z drugiej zaś strony także i wrażenie akceptowania przez Sąd Najwyższy tego typu postaw (postanowienie SN z dnia 25 września 2020 r., V KO 99/20, LEX nr 3154205).

Jak słusznie zwraca się uwagę w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. jest uzasadnione wyłącznie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 4 sierpnia 2008 r., IV KO 77/08, LEX nr 609569; postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040). Natomiast samo subiektywne, nawet głębokie, przekonanie strony o braku bezstronności sądu nie stanowi jeszcze wystarczającej podstawy do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2020 r., III KO 104/20, LEX nr 3093442). Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w P. skierował przedmiotowe wystąpienie pod presją J. M.,

który w kierowanych przez siebie pismach wskazuje na potencjalne nieprawidłowości i czyny zabronione, których mieli się dopuszczać sędziowie i prokuratorzy okręgu [...] oraz powołuje się na utratę zaufania do sądów poznańskich. Zauważyć należy jednak, że tego rodzaju zarzuty, w szczególności dotyczące swoistego „układu” przedstawicieli zawodów prawniczych, nie zostały w żadnym stopniu uprawdopodobnione. Samo przekonanie strony postępowania o takim układzie nie może przesądzać o tym, że tego rodzaju odczucia panują w społeczeństwie. Tymczasem takich okoliczności w analizowanym postanowieniu Sądu Okręgowego w P. nie przedstawiono. Ponadto pojęcia „dobra wymiaru sprawiedliwości”, o którym mowa w art. 37 k.p.k. nie można interpretować w oderwaniu od realiów danej sprawy. Przedmiotem postępowania zawisłego przed Sądem Okręgowym w P. jest rozpoznanie zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa w sprawie fałszywych zeznań składanych w innym postępowaniu (art. 233 § 1 k.k.), oszustwa na szkodę J. M. (art. 286 § 1 k.k.), zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.) oraz niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza Policji i prokuratora w związku z prowadzonym postępowaniem przeciwko J. M. (art. 231 § 1 k.k.). Zatem wyłącznie jeden z czynów objętych zaskarżonym postanowieniem związany jest z działaniem funkcjonariuszy publicznych, przy czym nie dotyczy on sędziego. Nie sposób przyjąć, że sam fakt kontaktów zawodowych pomiędzy przedstawicielami zawodów prawniczych uzasadnia zastosowanie instytucji z art. 37 k.p.k. O sytuacji takiej można byłoby mówić, gdyby pomiędzy tymi osobami istniały szczególnie bliskie relacje lub powiązania wykluczające obiektywne rozpoznanie sprawy przez danego sędziego. Nawet jednak w takim przypadku, w pierwszej kolejności należy rozważyć czy wystarczające nie będzie wyłączenie sędziego w trybie art. 42 § 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.

Należy również nadmienić, iż fakt podejmowania w innych sprawach, dotyczących zażaleń J. M. na poszczególne rozstrzygnięcia organów procesowych, decyzji o przekazaniu sprawy w oparciu o art. 37 k.p.k. nie może skutkować automatyczną zasadnością kolejnych wniosków. Po pierwsze bowiem decyzje te zapadły w innym układzie procesowym (zob. postanowienia w sprawach V KO 23/20, V KO 53/21, I KO 44/22). Na marginesie warto zauważyć, że w części spraw

dotyczących J. M. Sąd Najwyższy podejmował także decyzje odmowne w zakresie zastosowania art. 37 k.p.k. (*vide* postanowienia w sprawach V KO 84/20, V KO 19/21, I KO 61/22). Po drugie natomiast, przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości musi być każdorazowo oceniana z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Tymczasem z przyczyn wskazanych powyżej, argumenty przedstawione w uzasadnieniu wniosku nie pozwalają na przyjęcie, że rzeczywiście brak jest warunków do rozpoznania przedmiotowej sprawy przez właściwy rzeczowo i miejscowo Sąd Okręgowy w P.

Na zakończenie podkreślić należy, że jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, „autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu” (postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, LEX nr 1044040).

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono zatem jak w sentencji postanowienia.

[as]